

"BILET NADZIEI"

Będąc w odwiedzinach u swojej prababci Heleny, zostałam poproszona o podanie z szuflady okularów. Wyciągając etui dostrzegłam pożółkły papier. Bardzo mnie zainteresowało, więc go wyciągnęłam i zapytałam się co to jest.

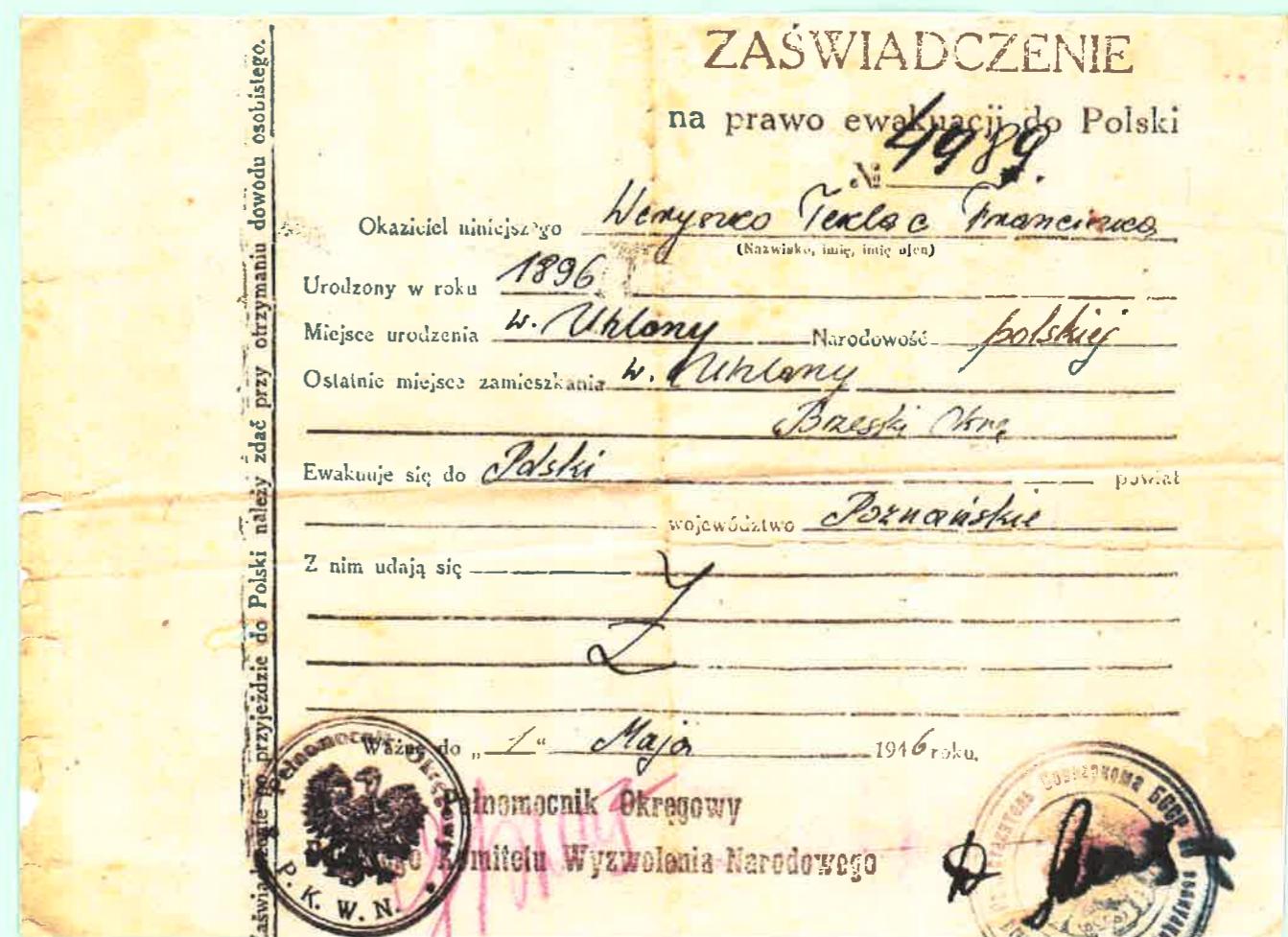
Babcia drwiącym głosem określiła ten papier „biletem nadziei”. Okazało się, że był to dokument pozwalający na powrót do swojej Ułanowej Ojczyzny jej mamy, czyli mojej praprababci Tekli. Bardzo mocno wstuchatam się w opowieść prababci, która była bardzo interesująca, a zarazem bardzo nierozumiemista dla mnie. Ciężko było mi zrozumieć to, że urodziła się i mieszkała w Polsce, a przez wojny musiała opuścić miejsce zamieszkania, ponieważ zmieniły się granice państwa i przebywała na terenie ówczesnej Białorusi.

Patriotyzm sprawił, że praprababka Tekla mieszkająca w miejscowości Ułany gmina Berezy

Kartuskie przebyła 2-miesięczną podróż w wagonach towarowych liczącą ponad 850km, w warunkach które są nie do pomyszenia.

„Historia, żółtej kartki” wywołuje bardzo, ale to bardzo dużo dobrych jak i złych wspomnień.

Bardzo się cieszę, że mogłam poznać choć kawałek historii mojej rodziny.



NADIA MAZURKIEWICZ KL 2